

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE.

10 GR

Rok VI

Płock, wtorek 5 lipca 1938 r.

Nr. 150A

Sztandary artyleryjskie

W Wilnie w niedzielę ub. odbyła się uroczystość wręczenia sztandarów formacjom artyleryjskim z terenu wielkopolskiego O. K. Udział w tej uroczystości wziął osobiście p. marsz. Smigły Rydz.

Wręczony był także sztandar ufundowany przez społeczeństwo ziemi płockiej dla DAKu w Suwałkach, formacji, która nosi miano obrońcy Płocka. Rodzicami chrestnymi tego sztandaru byli p. D-rzowa Bęczkowińska i p. wiceprezydent Wernik z Płocka.

Eksport koni.

W dniu 1 sierpnia wejdzie w życie rozporządzenie ministerium przemysłu i handlu z dn. 30 czerwca r. b. o jakości koni użytkowych, wywożonych z Polski do Anglii, Niemiec i Szwajcarii. Przepisy te przewidują szereg wad i schorzeń, niedopuszczalnych u zwierząt eksportowanych oraz sankcje karne za nieprzestrzeganie norm, obowiązujących przy zgłaszaniu koni do wywozu. Drugie rozporządzenie z tejże daty ustanawia przepisy o wywozie koni użytkowych za granicę. Przewidziano tam szereg postanowień dotyczących zakupu, załadunku i transportu oraz sprzedaży za granicę koni eksportowanych z Polski.

Sejm organizacyjny KS Mężów diecezji płockiej odbył się w Makowie.

W poniedziałek, 4 b.m. w Makowie Mazowieckim odbył się do roczny walny zjazd delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Mężów diecezji płockiej. Obradom przewodniczył prezes Stowarzyszenia, p. sen.

Ojciec św. cieszy się z triumfalnego powrotu relikwii św. Andrzeja do Polski.

Jak już donosiliśmy, Ojciec św. przyjął na prywatnej audiencji J. Em. ks. kard. Prymasa Augusta Hłonda.

Papież wyraził księdzu Prymasowi swoją głęboką radość z racji triumfalnego pochodu relikwii św. Andrzeja Boboli i ze wspaniałych uroczystości ku czci świętego w Polsce,

w których wziął udział cały naród z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej na czele. Niezwykle pietystom narodu polskiego dla świętych relikwii, jaki przejaw do społeczeństwo polskie, jest ręką dla Ojca św., że w oparciu o ideały religijne czeka Polskę świetlaną przyszłość.

Chińczycy niszczą tamę.

Japońska Agencja Domei donosi: naczelné dowództwo wojsk chińskich, dążąc do powstrzymania ofensywy japońskiej na ostatniej linii obronnej Hankou, postanowiło zniszczyć tamę na Yang-tse pod Hankou. Chińczycy wolą raczej zatopić miasto, niż dopuścić do okupowania go przez wojska japońskie.

Oddziały chińskie przerwały ponownie tamę na rzece Yang-tse. Setki kilometrów kwadratowych znajduje się pod wodą. Powódź wyrządziła wielkie szkody w mieście Wangkiang i stanowi poważne niebezpieczeństwo dla wojsk japońskich, prowadzących ofensywę na Hankou.

Niemcy dostarczają broni czerwonym...

Od szeregu dni prasa paryska notuje pogłoski o dostarczaniu przez Niemcy broni i materiału wojennego, tym razem nie dla gen. Franco, lecz do czerwonej Hiszpanii.

Prawicowe dzienniki paryskie oskarżają Niemcy, iż dla przedłużenia wojny domowej w Hiszpanii nie cofnęły się przed dostarczaniem transportów i amunicji komunistom hiszpańskim, uznawanym zarazem przez Niemcy za największego wroga. Materiały wojenne niemieckie dla czerwonej Hiszpanii w bardzo poważnych ilościach, dostarczane są rządowi w Walencji za pośrednictwem jednego z państw bałkańskich.

Nie ulega wątpliwości, że w interesie Niemiec prowadzących akcję przeciwko Czechosłowacji, leży zupełnie wyraźnie przedłużenie wojny domowej w Hiszpanii, która tak bardzo absorbuje uwagę Anglii i Francji. Z drugiej strony Niemcom zależy na tym, by osłabić Rzym — Berlin pakt angielsko-włoski nie wszedł w życie w ogóle, bądź też był ratyfikowany jak najpóźniej.

Z tych względów Niemcy działając wyrażnie wbrew interesom swego włoskiego sojusznika kierują swą politykę bronią i tym razem nie do portów powstańców, lecz czerwonych.

Katolicyzm ostoja polskości.

Zjazd młodzieży polskiej w Niemczech.

W niedzielę ub. na Śląsku Opolskim odbył się doroczny zjazd młodzieży polskiej w Rzeszy. Zjazd ten zwołano pod hasłem: „Polacy tu byli, Polacy tu są i Polacy tu będą”.

Zjazd urządzono na Górze św. Anny, znanej z krwawych walk toczonych przez powstańców polskich w czasie powstania śląskiego.

Pomimo niepogody w zjeździe wzięło udział ponad 2.500 młodzieży polskiej z samego tylko Śląska Opolskiego.

Najważniejszą część zjazdu — uroczysta akademii — odbywała się w posiadłości polskiej Poręba, położonej na zboczu historycznej góry.

Plonienne przemówienie wygłosił podczas akademii przewodniczący polskiej mniejszości w Rzeszy, dr. Kaczmarek, podkreślając, że patriotyzm ludu polskiego i jego przywią-

Świętokradczy napad na księdza w kościele

W niedzielę ub. zdarzył się w Warszawie wypadek, który żywo poruszył całą opinię polską. W kościele św. Józefa dokonano napadu na idącego na ambonę z kazaniem rektora tego kościoła ks. Pudra. Do ks. Pudra podszedł niejaki R. Michalski

i uderzył go pięścią w plecy, wołając „To żyd! Bić go!”.

Jak wiadomo, ks. Puder jest pochodzenia żydowskiego. Na katolickim przeszedł z przekonania i poświęcił się po tym stanowi duchownemu. Jest gorliwym kapłanem i uważa się za dobrego Polaka.

W obronie napadnętego kapłana stanęli parafianie i nie wiadomo, co by się stało z napaścikiem Michalskim, gdy by nie policja, która wytrwała go z rąk tłumu.

Z czyjej ręki działał Michalski, ustali niewątpliwie dochodzenie. Faktem jest, że nie był on sam. Prawdopodobnie był on tylko narzędziem tej świętokradczej ręki.

Który dozorca domowy zasłuży na nagrodę?

Związek Popierania Turystyki w Płocku ogłosił konkurs dla dozorców domowych na najlepszą utrzymaną ulicę wreszcie z najlepiej pielęgnowanym trawnikiem przed domem (o ile trawnik jest).

Nagrody będą następujące I — zł. 10, II — zł. 7, 3 nagrody III cie po zł. 5, 5 nagród IV-tych po zł. 3.

Konkurs rozpoczął się 1 maja.

a przyznanie nagród nastąpi w sierpniu r. b. W okresie trwania konkursu członkowie Sądu Konkursowego będą stale obserwowali, który z dozorców zasługuje na nagrodę. Również każdy z poróż mieszkańców Płocka ma prawo zgłosić swego kandydata do nagrody, podając adres domu, przed którym ulica jest wzorowo utrzymana.

Millard złotych na akcje oddłużeniową rolnictwa.

Zgodnie z zapowiedzią, złożoną dnia 23 marca b. r. przez wiceministra skarbu Morawskiego na posiedzeniu komisji specjalnej dla spraw oddłużenia rolnictwa podjęło Ministerstwo Skarbu w ciągu ub. miesiąca prace badawcze nad szeregiem zagadnień z dziedziny kredytu rolniczego i zadłużenia rolnictwa.

Po ukończeniu tych prac przyjął p. wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski pp. postów: Jabłońskiego, Krzeczunowicza, Michałskiego i Światopełk-Mirskiego.

W toku rozmowy podkreślił p. wicepremier kilka momentów zasadniczych, a mianowicie:

1) Globalna kapitałowa suma wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w związku z akcją oddłużenia rolnictwa dochodzi kwoty 1 miliarda złotych, a bieżące obciążenie budżetu państwowego z tego tytułu przekracza 40 milionów złotych. Zrealizowanie poselskich projektów oddłużeniowych w proponowanej obecnie formie wymagałoby w krótkim stosunkowo okresie czasu dodatkowego jednorazowego wysiłku budżetowego w sumach bardzo znacznych, a zatem naruszyłoby musiło równowagę budżetu, uniemożliwiając państwu spełnienie zadań podstawowych w innych dziedzinach życia publicznego.

2) Stwierdzić natomiast należy, że przysługujące rolnictwu na mocy obowiązujących obecnie ustawodaw

stwa nie zostały jeszcze w całości wykorzystane. W chwili obecnej pozostaje jeszcze do rozprawienia ulg i umorzeń na ogólną sumę przeszło 70 milionów złotych, na co odpowiednio fundusze są zarezerwowane.

3) Najdonioslejszą jednak dla rolnictwa sprawą jest wedle założeń programowych Ministerstwa Skarbu, przywrócenie warsztatom rolnym zdolności kredytowej, oraz przywrócenie zaufania do tej zdolności. Jako pierwszą najbardziej palącą potrzebę, która znalazła swój wyraz w przedłożeniu ustawowym na najbliższej zwyczajnej sesji sejmowej, uznaje się kredyt długoterminowy dla średniego i drobnego rolnictwa ze specjalnym uwzględnieniem kredytu na spłaty rodzinne, który zarazem przeciwdziałać będzie

niecierpiemu rozdrabnianiu warsztatów rolnych, oraz kredytu na konwersję obecnych zadłużań krótkoterminowych na kupno ziemi i inwestycje.

Ze względu na to, że kredyt taki dla zapewnienia prawidłowej jego obsługi nie może być drogi, przewiduje się możliwe potanieńczenie tego kredytu w drodze dotacji ze środków budżetowych, które zapreliminowane zostaną w następnym budżecie.

Harcerze rumuńscy

na obozach w Polsce.

W miesiącu lipcu zapowiadają się przyjazd większych grup harcerzy rumuńskich do Polski na obozy letnie. Obozy te zorganizowane zostaną w górach i na wybrzeżu morskim. Odbędą się one na warunkach wymienionych, gdy również nasi harcerze wyjadą na obozy do Rumunii.

Wydatki w przyszłym budżecie

nie powinny być wyższe niż w roku bieżącym.

Wicepremier Kwiatkowski rozstał do wszystkich urzędów państwo-

wych okoliczności o przygotowaniu projektu nowego budżetu na r. 1939/40. Okoliczności ten podkreśla, iż wydatki w przyszłym budżecie nie powinny być zapreliminowane wyżej, aniżeli w bieżącym roku budżetowym, gdyż liczone na dalsze zwykłe kształtowanie się ogólnych sum dochodów Skarbu Państwa było by nieostrożnością niezgodną z podstawowym postulatem realnej równowagi budżetu. Nie będą więc podwyższone wydatki osobowe i kredyty administracyjne.

Przy preliminowaniu etatów urzędników państwowych wzięty ma być za podstawę stan z dnia 1 lipca b. r. W wypadku konieczności stworzenia nowych etatów nastąpić to może po porozumieniu Ministerstwa Skarbu z Radą Ministrów. Dla zachowania przejrzystości programu gospodarki państwa w preliminarzu budżetowym utrzymane będą rubryki porównawcze, zawierające cyfry z lat ub. i objaśnienia ogólne. Wszystkie projekty budżetowe przedstawione mają być Ministerstwu Skarbu do dnia 15 sierpnia b. r.

zjazd — nie może być dzieci żydowskich, ich bowiem wpływ nie da się pogodzić z ideą programu polskiego wychowania narodowego.

Te i inne jeszcze uchwały dobiega kraju, społeczeństwa i nauczycielstwa powszechnego powzięły zjawisko, w którego imieniu wysłał telegramy do Prezydenta Rzeczypospolitej, ks. kard. Prymasa Hiłonda, marszałka Śmigłego-Rydza i ministrów oświaty Świętosławskiego.

trafi również szczerze odczuwać związek i pokrewieństwa z całą ludzkością".

Należy sprawę ująć zasadniczo odróżniać — jak to uczynili katolicy niemieccy w Rzeszy — politykę i taktykę w sprawach narodowych i związane z tym obowiązki patriotyzmu od doktryny i światopoglądu religijnego, jak forsuje obecnie panujący w Niemczech reżim. Co innego bowiem patriotyzm a co innego neopaganstwo, które propaguje hitleryzm.

Można być gorliwym Niemcem a nie podzielać zdania przywódców Nazich, że reżim i neopaganstwo są konieczne dla odbudowy etatu i chwały Niemiec. Gdyby Nacziści zredukowali swe starania o osiągnięcie potęgi własnego kraju do zagadnień czysto politycznych i gospodarczych, konfliktu między sumieniem katolików Niemców i obowiązkiem patriotyzmu nie byłoby dziś. Ten błąd Nazich spowodował już wiele tragicznych powikłań i bynajmniej nie przyczynia się do konsolidacji duchu narodu niemieckiego.

O wychowanie narodowe i katolickie.

Z obrad Nauczycielstwa Chrześ.-Narodowego we Lwowie.

W dniach 27 i 28 czerwca t. b. obradował we Lwowie walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Po Mszy św. w kościele katedralnym na intencję zjazdu, w obecności około 400 osób zjazd zajął prezes Stowarzyszenia, p. M. Siciński. Obecni byli także przedstawiciele władz państwowych i kościelnych.

W przemówieniu swym prezes Siciński podkreślił z zadowoleniem zmianę, jaka nastąpiła w stosunku do wianu się władz szkolnych do ideologii Stowarzyszenia. Jego poglądy na zadania szkoły polskiej zwyciężyła.

Wygłoszono dwa referaty, z których pierwszy o zadaniach ideowych dotyczących wychowania narodowego, jako czynnika podstawowego potęgi państwowej — drugi zaś dotyczył spraw zawodowych Stowarzyszenia. Poza tym obradowały komisje.

Zjazd stwierdził pewne polepszenie warunków pracy w szkolnictwie powszechnym dzięki powiększeniu o kilka tysięcy liczby etatów nauczycielskich oraz dążeniu do wprowadzenia uspokojenia w stosunki służbowe nauczycieli. Nadto jednak Stowarzyszenie damaga się przyspieszenia niezłocznie do rewizji programu nauki w szkołach polskich celem nadania im kierunku wychowania narodowego, opartego o zasady katolickie. Programu te powinny m. i. dążyć do: dzwignięcia i usamodzielenia narodu polskiego pod względem gospodarczym.

W szkołach, gdzie się kształcą młodzież chrześcijańska — mówi

konkordatu ze Stolicą św., który już przed dwoma laty został parafowany. Stolica Apostolska zaprotestowała przeciwko zaniechaniu przez Jugosławię prac związanych z nadaniem konkordatowi mocy prawnej w państwie i protest ten ogłosiła w „Osservatore Romano".

Rząd Stojadinovicia dał, jak donoszą z kół poinformowanych, wyraz chęci stworzenia zadawalających podstaw prawnych dla Kościoła katolickiego w Jugosławii nawet w wypadku nie dojścia do skutku konkordatu ze Stolicą św.

deckich gorliwych patriotów a nie wątpliwie i wiernych katolików — zależeć będzie w wielkim stopniu ukształtowanie dalsze opinii wielu katolików obywateli Rzeszy w kwestii dylematu: wiara — patriotyzm. Czy jednak taki dylemat — obiektywnie biorąc — istnieje? Czy rzeczywiście obowiązki patriotyzmu i szczerze uczucia narodowe wykluczają stawianie na pierwszym planie obowiązku wierności wobec nakazów wiary?

Wydej się, że w problemie Sudetów zachodzi pewien sofizm. Widzimy bowiem, że w samej Rzeszy biskupi katolicyci nieustannie walczą o prawa należne katolikom obywatelom niemieckim, a jednocześnie sami silnie podkreślają i pouczają o tym wiernych, że obowiązki wobec ojczyzny należą z całą gorliwością wypełniać.

Tylko nie dość głębokie przeświadczenie tego problemu, jakim jest stosunek patriotyzmu do obowiązków religijnych wierzącego katolika, sprawia, że zarówno w Austrii jak i w Sudetach wielu szczerzych katolików popada w szereg niekonsekwencji".

Odpreżenie w Stolicy między Stolicą św. i Jugosławią

Jak donoszą, nowy Nuncjusz Pański w Jugosławii mgr. Felici, ma się udać w najbliższych dniach do Białogrodu, gdzie od chwili mianowania jego poprzednika mgra Pellegrinietiego kardynałem miejsce Nuncjusza było nie obsadzone. Bliski wyjazd Nuncjusza do stolicy Jugosławii uważany jest powszechnie jako dowód, iż nastąpiło odpreżenie pomiędzy Stolicą Apostolską i rządem Jugosławii.

Stosunki te uległy, jak wiadomo, znacznemu napięciu z powodu oporu prawosławnej Cerkwi serbskiej przeciwko zawarciu przez Jugosławię

„Groźny problem” (Katolicy w Sudetach. Wiara a patriotyzm).

Szereg katolickich pism poruszył ostatnio jeden z najtrudniejszych problemów, mianowicie: stosunek katolików, Niemców w Sudetach do Rzeszy. Paryska „La Croix” w art. „Sprawa Sudetów a katolicyzm” stawia takie pytanie: „Czy Niemcy sudeccy, w ogromnej większości katolicy, prowadząc politykę prohitlerowską, aprobując tym samym doktrynę rasizmu, forsowaną przez Nazich, a jak wiadomo, potępianą przez Stolicę Apostolską? W jaki sposób zdofaj Niemcy sudeccy pogodzić swą obecną taktykę polityczną z obowiązkami swego katolickiego sumienia? Oto pytanie, które „La Croix” nazywa „groźnym problemem”.

„Sprawa Sudetów nie jest bynajmniej zagadnieniem lokalnym — to problem europejski — pisze Courrier de Geneve. Od rozstrzygnięcia tego konfliktu, jaki wytworzył się w sumieniu Niemców su-

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Wtorek 5.VII — Zachariasza.

Środa 6.VII — Łucji.

Czwartek 7.VII — Cyryla.

Dziury aptek

Wtorek 5.II — apt. Włodkowskiego.

Środa 6.VII — apt. Betley'a.

Biblioteka Parafialna (Dobrzyńska 5)
otwarta codziennie w dni powszednie od
godz. 5 do 7 wieczorem.

Klipo „Nowość” wywiałła
„Cesarski walc”.

Wiadomości potoczne

× Dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej. Dnia o godz. 20 m. 15 na Ratuszu odbył się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek obrad następujący: Odczytanie protokołu z 3-ch poprzednich posiedzeń, zatwierdzenie nowego Regulaminu obrad Kom. Rewizyjnej, sprawa jednolitego tekstu Statutu o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Zarządu Miejskiego w Płocku i ich rodzin, sprawa zatwierdzenia Regulaminu opłat w Miejskim Ośrodku Zdrowia w Płocku, sprawa zatwierdzenia opłat w Poradni Ogólnej Miejskiej w Płocku, rozpatrzenie Reskryptu pana Wojewody Warszawskiego o zatwierdzenie preliminarza budżetowego m. Płocka na rok 1938/39, wybór 4-ch członków Komisji dla ustalenia zasad podziału kosztów urządzenia ulic, lub zmiany istniejącej nawierzchni na nawierzchnię z ulepszonego materiału i zatwierdzenie wyroku cen jednostkowych na roboty drogowe, prowadzone na terenie m. Płocka, sprawa zawieszenia merytorycznego rozpatrzenia projektu budowy domu Mieczysława Rutkowskiego, sprawa zawieszenia merytorycznego rozpatrzenia projektu budowy domu S. Jermakowej, sprawa zawieszenia merytorycznego rozpatrzenia projektu budowy domu Walerii Radzickiewiczowej i Karola Feuerbacha, sprawa zawieszenia merytorycznego rozpatrzenia projektu budowy domu Haliny Jankowskiej, wolne wnioski.

× Komitet „Dni Morza” dziękuje. W ramach obchodu „Dni Morza” na terenie m. Płocka odbyło się szereg uroczystości, które dzięki dużemu zainteresowaniu ogółu Społeczeństwa wypadły b. dostatnio.

Szczególnie podkreślić należy takie momenty jak podniesienie bandery L.M.K., „Wianki”, oraz manifestację w dniu 29 czerwca, zakończoną pochodem barwnym.

Przy tej sposobności Komitet Wykonawczy „Dni Morza” pragnie tą drogą złożyć gorące podziękowanie Organizacjom, Stowarzyszeniom i Instytucjom, Przedsiębiorcom, Właścicielom sklepów i Osobom, które przyczyniły się do uświetnienia uroczystości związanych z obchodem „Dni Morza”, a przede wszystkim Panu Dowódcy Garnizonu za faskę przydział orkiestr, Panu Dowódcy

Pułku Artylerii Lekkiej za przydział orkiestry i wypożyczenie samochodu ciężarowego, P. P. prof. Dorobkowi Leonowi i prof. Wilkowi Antoniemu za wygłoszenie oświadczeń o wyznaczeniu, Elektrowni Miejskiej za bezinteresowną pracę w okresie „Dni Morza”, oraz efektowne oświetlenie wybrzeża, haseł i Katedry Płockiej, Związku Straży Pożarnej, Firmom Muszyński i Rudzki za oświetlenie przyczółków mostowych, Panu Grabkiewiczowi za wypożyczenie masztów, Panu Kestjanowskiemu, Panu Lesniewskiemu i F. mie Szałański za bezinteresowne udzielenie lokali na „Dancingi” wreszcie tym wszystkim osobom, które wzięły udział w uroczystościach „Dni Morza”.

Specjalnie gorące podziękowanie składa Komitet Wykonawczy „Dni Morza” tym Organizacjom i Stowarzyszeniom, które delegowały Przedstawicieli do kwesty ulicznej oraz tym Paniom i Panom, którzy przez swą ofiarą pracę przy kwestach ulicznych oraz sprzedaż biletów wejściowych na imprezy, znacznie przyczynili się do zebrania kwoty zł. 768 gr. 96 z przeznaczeniem całkowitą na „SCL-GACZ”, złożonej w dniach 26 i 29 czerwca do puszek przez tak zawsze ofiarne społeczeństwo m. Płocka.

Komitet Wykonawczy
„Dni Morza” w Płocku.

× Serdeczne „Bóg zapłać” Tow. Dobr. „Caritas” w Płocku w imieniu najuboższych składa serdeczne podziękowanie p. przezsowi Stefanowi Mieczkowskiemu z Dzierżanowa za tak hojną ofiarę złożoną na ubogich, którymi opiekuje się „Caritas”.

× Zawody kolarskie. W niedzielę, 17 lipca plockie Tow. Kolarzy urządza propagandowy bieg kolarski na przestizeni 65 km. Start i meta przed Starostwem. Trasa biegnie ul. P.O.W., Kwiatka, Bielską do szosy (na Gołlice—Ciółkowo do rogatki Płockiej — Aleja Jachowicza (kontrol obok Szkoły Powzecznej) — 1-e okrążenie; od półmetka Aleja do szosy Bielskiej na Gołlice i dalej tą samą trasą do rogatki Płockiej — Aleja Kilińskiego do P.O.W.

Sądzić należy, że bieg ten zgrupuje na trasie szereg miejscowych kolarzy, którzy w rywalizacji wykażą swoje przygotowanie do trudnego biegu o tytuł mistrza Płocka, który ma się odbyć w niedługim czasie.

Początek biegu o godz. 9 rano punktualnie. Zapisy przyjmuje p. Rudolf Kenner, Płock, Plac Marszałka Piłsudskiego 3.

× Nowy transport więźniów. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych do więzienia izolacyjnego w Płocku nadszedł koleją transport więźniów. Transport ten liczył 38 osób. Więźniowie ze stacji kolejowej Płock Radziwie byli eskortowani do więzienia pod silną ochroną policyjną.

× Chrzt i zgony w parafii św. Bartłomieja. W ubiegłym tygodniu w parafi św. Bartłomieja Chrzest św. przyjęli: Wiesława Justyna Kwilman; Karol Binkowski; Tadeusz Wiesław Rembecki, Krystyna Bogucka.

Związek małżeński zawarli: Józef Czesław Bleh z Marianną Malinowską.

W tym samym czasie zmarli: Ignacy Wiśniewski, lat 66, emeryt. Bolesław Pawiński, lat 78, robotnik. Mieczysław Morawski, lat 37, gisier.

Uroczystość poświęcenia sztandaru

Oddziału KSM.m. w Proboszczewicach.

W niedzielę dnia 3 lipca odbyła się w Proboszczewicach piękna uroczystość poświęcenia sztandaru Oddziału KSM.m. Już od rana, mimo nie sprzyjającej pogody, zaczęły się zjeżdżać licznie okoliczne Oddziały. O godz. 10 min. 30 stanęło do raportu 106 druhów i 18 druhów z Oddziałów: Płock „Fara” i „Stanisławówka”, Gozdowo, Bądkowo, Sikórz, Bielsa, Bielsk, Słupia, Proboszczewice. Po raporcie, który odebrał druh instr. Bielski, szeregi młodzieży z 9 pocztami sztandarowymi na czele przeszły do kościoła parafialnego, gdzie uroczystą sumę odprawił ks. asystent generalny Wł. Chrzanowski, który u stopni ołtarza dokonał aktu poświęcenia sztandaru, wygłaszając następnie do młodzieży płomienne kazanie. Po Mszy św. na cmentarzu kościelnym odbyła się uroczystość wbijania gwoździ pamiątkowych i składanie życzeń. Życzenia składali: prezes parafialnej Akcji Katolickiej w Proboszczewicach, przedstawiciel Centrali, przedstawiciel Okręgu, oraz prezes Oddziału „Fara” i „Stanisławówka”.

W następnej części programu gościnnie druhowie z ks. proboszczem Sobolem podejmowali gości skromną herbatką.

Po południu odbyła się na terenach przyszłego Uniwersytetu Ludowego wesoła zabawa taneczna.

Na zakończenie uroczystości odbyło się pod kierunkiem dha instruktora J. Bielskiego udane „Ognisko”, na program którego składały się występy Oddziałów z Proboszczewic i Płock: „Stanisławówka” i „Fara”. Wesołe piosenki, przeplatane urozmaicheniami, oraz 2 gawędy, wygłoszone przez dha T. Głuchowskiego i Chomańskiego z Płocka złożyły się na efektowną całość, która swoje zadanie propagandowe spełniła całkowicie. „Ognisko” zgromadziło sporą ilość mieszkańców z Proboszczewic i okolicy.

Cała uroczystość wypadła dzięki niespożytej energii ks. prob. Sobola, oraz pracowitości kierownictwa, niezwykle efektownie, to też dzięki ten w historii miejscowego Oddziału pozostawi niezatarte wrażenie.

J. B. skt.

Z pogrzebu ś. p. Dr. W. Kirszensteina.

Pogrzeb ś. p. Dr. Witolda Kirszensteina odbył się w dniu 1 bm. w Warszawie. Z Płocka wzięli w pogrzebie udział: z ramienia Polskiego Czerwonego Krzyża ks. prof. Br. Artke, z ramienia Zw. Lekarzy — pp. Dr. A. Bączkiewicz, i Dr. W. Majda, z ramienia Ubezpieczalni Społecznej — p. dyr. Pawlicki, p. Albrechtowa, p. Lewandowski i kierownicy Apteki Ubezpieczalni p. Eleonora Hryniewiczowa, oraz p. Dr. Lipka z Sierpca.

Mezę św. żałobną w kościele św. Karola Boromeusza za duszę ś. p. Zmarłego odprawił i kondukt żałobny do grobu rodzinnego prowadził ks. prof. Artke. Nad grobem przemawiali: w imieniu Płockiego Oddziału P. C. K. ks. prof. Artke, w imieniu Ministerstwa Opieki Społecznej p. komisarz Wróblewski, w imieniu Zakł. Ubezpieczeń Społecznych p. Dr. Mazurek, w imieniu Związku Lekarzy i Płockiego Tow. Lekarskiego p. Dr. Bączkiewicz, w imieniu b. współpracowników ś. p. Dr. Kirszensteina na Kresach Wschodnich przemówił b. serdecznie przyjaciel Zmarłego i kolega, pułkownik.

Na grobie złożono bardzo wiele wieńców.

Bestialski mord 3 osób w Rypinie.

Dnia 2 bm. w godzinach południowych pracownica domowa właściciela domu przy ul. Mosty 19 w Rypinie udała się do piwnicy po mleko. Na ubraniu powracającej z piwnicy służącej, domownicy zauważyli ślady krwi. Zaniepokojeni udali się powtórnie do piwnicy i skonstatowali, że krew spływa przez pułap, nad którym znajdowało się mieszkanie inwalidy wojennego Antoniego Wesolowskiego. Zawiadomiony o tym syn Wesolowski — Mieczysław, nie mogąc otworzyć drzwi — przedostał się wraz z paroma sąsiadami do wnętrza przez okno.

Tu oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. W kałuży krwi leżały z rozstrząskanymi czaszkami: 14 letnia dziewczyna i 12 letnia Janina — córki Wesolowskiego, a obok nich z przebijaną głową 40 letnia żona inwalidy — bez oznak życia.

Zawiadomiono natychmiast o wypadku policję, która przybyła na miejsce.

Antoni Wesolowski zjawił się już po przyjęciu policji — natomiast syna Jana nie można było odnaleźć. Okoliczni mieszkańcy podejrzewając Antoniego Wesolowskiego o dokonanie zbrodni chcieli nad nim dokonać samosądu. W kilka godzin potem policja natrafila na ślad Jana Wesolowskiego w maj. Rusnowo pod Rypinem.

Na widok policji Jan Wesolowski strzelając w usta pozbawił się życia.

Był on mordercą rodziny. W liście, jaki pozostawił Jan Wesolowski, uskarża się on na ojca, który w nieludzki sposób znęcał się nad nim jego matką i siostrami Jadwigą i Janiną. Z zabójstwa samobójstwa popełnia jedynie dlatego, aby zapobiec dalszemu maltretowaniu ich przez ojca.

Samobójstwo we wsi Sielce.

Onegdaj we wsi Sielce gm. Stabice pow. gostyńskiego poderżnął sobie gardło brzytwą 42-letni Wawrzyniec Słoniński.

Powodem samobójstwa były podobno niesnaski rodzinne.

Śmierć pastera w torfianiku.

W ubiegłą niedzielę po południu na łąkach wsi Żykowo gm. Białno pow. plockiego utonął w torfowisku 7 letni pasterz Jan Stefański. Przy przeskakowaniu z burty na burcie Stefański wpadł do wody i utonął. Zwłoki wydobyto.

OFIARY.

Na F. O. M. — zł. 3 złożył Jerzy Chrostowski.

Kłajpeda i Gdańsk.

„Warszawski Dziennik Narodowy” słusznie przypuszcza, iż ostatnie rozruchy hitlerowskie w Kłajpedzie mogą mieć znaczenie polityczne. Niemcy nie wyzreli się pretensji do tego małego, ale ważnego kraiku.

„Z punktu widzenia równowagi sił politycznych, jaka się wytworzyła w Europie wschodniej w wyniku wielkiej wojny, powrót Niemiec do tej części naszego kontynentu, podobnie jak rozszerzenie ich wpływów we wschodniej części Bałtyku, jest zjawiskiem w najwyższym stopniu niepożądanym.

Muszą temu przeciwdziałać wszystkie państwa zainteresowane w utrzymaniu obecnego stanu rzeczy, stanowi to bowiem dla nich sprawę b. żywotną.

Krwawe rozruchy w Kłajpedzie przypominają o tym nie tylko Litwie, ale i jej sąsiadom, Kownu zaś, między innymi, mogą służyć za dowód, że nawiązanie normalnych stosunków z Polską było kwestią bardzo na czasie”.

Do państw zainteresowanych w utrzymaniu obecnego stanu rzeczy należy oczywiście i Polska. Nic tu nie pomogło by pocieszenie się, że lepiej, aby imperializm germański wyładował się na innym terenie, bo wcześniej czy później Niemcy wyciągnęłyby ręce także po ziemię polską. W szczególności pamiętać

należy o Gdańsku, który jest dla Niemiec jeszcze ważniejszy niż Kłajpeda. Wolne Miasto ma bowiem 400 tys. mieszkańców, a Kłajpeda 150 tys.

Warto podkreślić, że nasz oficjalny PAI znów nie podał z mowy Goebbelsa w Gdańsku tego, co było najciekawsze. Według „Wieku Nowego” Goebbels oświadczył między innymi:

„Pozdrawiam was w imieniu państwa, do którego tęsknicie, w imieniu niemieckiego narodu, do którego należycie i w imieniu Führera, którego słuchacie. W nim widzimy symbol naszych nadziei narodowych i naszych wierzeń narodowych na przyszłość”.

Wiemy, że hitlerowcy gdańscy „tęsknią” do Trzeciej Rzeszy i że słuchają rozkazów Hitlera, ale wiemy także, że to jest niezgodne z Traktatem Wersalskim i interesami Polaków.

„Wybielona” ordynacja wyborcza

Wileńskie „Słowo” zamieściło artykuł wstępny p. t. „Warunki zmiany ordynacji wyborczej”. Kwestia, w artykule tym poruszona, została jednak przez cenzora gdańskie „wybielona”, poza bowiem tytułem literalnie nic z artykułu nie pozostało.

Poza wymienionym artykułem, a właściwie wielką białą plamą, znajdujemy natomiast nieskonfliktowaną sentencję niejako à propos, następującej treści:

Zjazd teologów z całej Polski.

„Polskie Towarzystwo Teologiczne” i Związek Zakładów Teologicznych urządzają w Krakowie, w dniach 30 sierpnia do 1 września b. r. ogólnopolski zjazd teologiczny z bardzo bogatym programem prac.

Zjazd rozpocznie się dnia 30 sierpnia b. r. Mszą św., odprawioną przez J. E. Ks. Metropolite dra Adama Stefana Sapiechę. Inauguracja zjazdu nastąpi w auli Uniwersytetu w Collegium Novum. Tam też toczyć się będą obrady plenarne i sekcyjne. Pracować na jedności sekcji: ascetyczna, biblijna, dogmatyczna, filozoficzna, homilistyczna, historyczna, moralna, pasterska, pedagogiczna, prawa i społeczna. Ogółem jest przewidzianych przeszło sześćdziesiąt wykładów i referatów.

Księża uczestnicy z całej Polski będą mogli otrzymać mieszkanie w Krakowie w Seminarium Duchowym.

Prosimy o regulowanie zaległej i bież. prenumeraty

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamiamy naszych Szanownych Odbiorców, iż z dniem 1 lipca 1938 r. nasz pracownik p. JAN RESZCZYŃSKI odezwał od nas na własne żądanie.

Dział, który dotychczas prowadził p. Reszczyński, prowadzić będzie u nas p. ZYGMUNT STANISZEWSKI, bez żadnych zmian.

POCKIE BIURO TECHNICZNE
Inż. A. Michalskiego w Plocku.

Skasowanie okręgów jednomandatowych

przy wyborach gromadzkich.

Sejmowa komisja administracyjno-samorządowa zakończyła obrady nad projektem ustawy o wyborach radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych, przyjmując tę ustawę z licznymi poprawkami.

Do najważniejszych należy skasowanie przy wyborach gromadzkich

okręgów jednomandatowych, a w gminach okręgów jedno i dwumandatowych. Poza tym zastrzeżono kontrolę czynnika obywatelskiego nad aktem wyborczym i zmniejszono ilość podpisów pod zgłoszeniem listy kandydatów na 5 — 10 głosów.

Przyjęto również kilka rezolucji, wzywających rząd do wniesienia w możliwie najbliższym czasie pracowniczych ustaw samorządowych, ustawy o samorządzie wojewódzkim oraz ustawy, normującej czynności zlecone samorządom przez władze administracyjne.

Z Mazowsza Płockiego.

PUŁTUSK.

Rekolekcje zamknięte dla maturzystek. Staraniem ks. prefekta kan. Brudewicza odbyły się w Pułtusku w ubiegłym tygodniu 3 dniowe rekolekcje zamknięte dla tegorocznych maturzystek z Pułtuska i sąsiednich miast gimnazjalnych. Ogółem w rekolekcjach wzięło udział 24 maturzystek (z samego Pułtuska 17). Rekolekcje przeprowadził ks. prof. Stanisław Nasłowski z Płocka. Rekolektantki nie miały słów wdzięczności za zorganizowanie takich ćwiczeń duchowych. (St).

Trup na zabawie.

W Lewiczynie w pow. mławskim podczas zabawy wynikił bójka pomiędzy Kotkowskim z Smolńskim. Kotkowski nożem uderzył swego przeciwnika tak niebezpiecznie, że ten padł trupem na miejscu. Zabójcę aresztowano.

Radio.

Środa, 6 lipca 1938 r.

6.15 Audycja poranna. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Wzrostki po trochu — audycja dla dzieci. 16.45 Mała rewia muzyczna. 16.45 „Praca nauczyciela polskiego dla wojska” — odczyt. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 „W staropolskim wirydażu” — felieton St. Wasylewskiego. 18.10 Recital klarnetowy Ludwika Kurkiewicza. 18.45 „Lato leśnych ludzi” — fragment z powieści. 19.00 Lekkie piosenki w wykonaniu Wandy Wermińskiej. 19.30 „W góry, w góry, miły bracie” — koncert. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 „Chopin, a polska ziemia”. — „Aimaty wśród kwiatów”. 22.00 Koncert popularny.

Czwartek, 7 lipca 1938 r.

6.15 Audycja poranna. 12.03 Audycja południowa. 15.15 „Moje wakacje” — powieść Starego Doktora dla dzieci. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry rozrywkowej. 16.45 Kultura na wycieczkach zbiorowych — pogadanka. 17.00 Muzyka taneczna. 18.10 Recital śpiewaczy Michała Zabejdy Sumickiego. 18.30 „Powodzenie”, premiera słuchowiska Pii Górskiej. 19.00 Laureat Państwowego Konserwatorium Warszawskiego Leon Miklaszewski wykonuje Sonatę Beethovena Es-Dur. 19.30 „Echa przeszłości”, koncert rozrywkowy. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 „Tanczącym krokiem od Tokaju do Balatonu”, audycja muzyczna-słowna. 22.00 Robert Volkmann: Trio b-moll op. 5. 22.30 Toti dal Monte i lito Schipa solo i w duecie, koncert z płyt.

3 pokoje z kuchnią i z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Wiadomość u gospodarza: Sienkiewicz 7 m. 1.

Polska FARBA DO WŁOSÓW ODEŚWIADZ

Psyche

COŚCIEBNO

Właściwie to jest to, co każdy z nas chce mieć w swoim życiu.

POLSKI SKLEP GALANTERYJNY

Plock. NOWY RYNEK 2
(front — cbrk apteki)

polica:

Bielizna — damska męska (leci)
Rękawiczki — jedwabne, skórki i fild
(kosowa)

Pańczochy — jedwabne, gazowe, matowe.
Pantofle — sportowe, rano i wytrwały
Gardiołki — Rymki i obuwie dziecięce
Apaszi — szalik i chusteczki.
Guski — jedwab do szycia i welna.
Przybory podróżnicze.

OGŁOSZENIA: za wiersz m/m, na stronie tytułowej 80 groszy, w tekście 25 groszy, na str. ostatniej 20 groszy, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr, dla poszukujących pracy słowo 5 gr. Nekrolog od wiersza m/m 25 gr, w tekście 15 gr.
Redakcja i Administracja: Plock, ul. Tamka 12, str. p. 95, tel. 10-11. P. K. O. nr. 88.033.
Redaktor odpowiedzialny: Czesław Ślaskowski.
Redakcja rękopisów nie zwraca.
Redakcja przyjmuje od 11-12 i od 4-5 po poł.
Wydawca i Redaktor: Michał Nisławski.